

Protokół Nr 4/19

z posiedzenia Komisji Socjalno-Porządkowej i Oświaty
w dniu 22 stycznia 2019 roku w Sali konferencyjnej Urzędu Gminy Stargard

Rozpoczęcie o godz. 8³⁰
Zakończenie o godz. 13⁰³

Przewodniczący Komisji Socjalno-Porządkowej i Oświaty Janusz Łojko otworzył i prowadził posiedzenie, witając wszystkich obecnych.

W posiedzeniu udział wzięli członkowie Komisji zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik Nr 1 do protokołu. Wójt Gminy Jerzy Makowski, Zastępca Wójta Marek Gardygajło oraz Skarbnik Gminy Bernadeta Opasińska.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący Komisji stwierdził, że podczas obrad Komisji na stan 6 członków Komisji, obecnych zgodnie z listą obecności jest 5 członków Komisji Socjalno-Porządkowej i Oświaty (Radny Maciej Lipka nieobecny, nieobecność usprawiedliwiona), co stanowi niezbędne quorum do prowadzenia prawomocnych obrad.

W posiedzeniu Komisji uczestniczyli również radni: Paweł Żmuda i Sebastian Janiak. Ponadto w części posiedzenia uczestniczyły osoby zaproszone Kierownik Ośrodka Administracyjnego Szkół Gminy Stargard Władysław Czyczyn i Kierownik Kuchni Gminnej w Pęzinie Katarzyna Harłacz oraz Prezes TPD Zygmunt Pyszkowski i Dyrektora Placówki TPD w Witkowie Drugim Stefania Kwiatkowska – Ociepa.

O terminie posiedzenia członkowie Komisji zostali powiadomieni pisemnie, otrzymując materiały, w tym projekty uchwał i pozostałe dokumenty.

AD 1. Zatwierdzenie porządku obrad

Przewodniczący Komisji Socjalno-Porządkowej i Oświaty Janusz Łojko odczytał zaproponowany porządek posiedzenia, który przedstawiał się następująco;

1. Zatwierdzenie porządku obrad
2. Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń komisji
 - protokołu Nr 1/18 z dnia 26 listopada 2018 roku
 - protokołu Nr 1W/18 z dnia 10 grudnia 2018
 - protokołu Nr 3/18 z dnia 17 grudnia 2018
3. Zaopiniowanie projektów uchwał na sesję
4. Sprawy różne
5. Zamknięcie posiedzenia komisji.

Przewodniczący Komisji Socjalno-Porządkowej i Oświaty poddał pod głosowanie zaproponowany porządek posiedzenia Komisja, tj. 5 głosami „za” przyjęła zaproponowany porządek posiedzenia.

AD 2. Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń komisji

Przewodniczący Komisji Socjalno-Porządkowej i Oświaty Janusz Łojko zaproponował przyjęcie protokołu Nr 1W/18 z posiedzenia wspólnych komisji z dnia 10 grudnia 2018 r., bez odczytywania,

Komisja głosowała w następujący sposób; 4 głosami „za”, 1 głosem „wstrzymującym”, 0 głosów „przeciw” przyjęła ww. protokół bez odczytywania.

Przewodniczący Komisji Janusz Łojko poinformował członków Komisji, że pozostałe protokoły wymienione w porządku obrad nie będą głosowane, ponieważ nie są sporządzone.

AD 3. Zaopiniowanie projektów uchwał na sesję, która odbędzie się w dniu 25 stycznia 2019 roku.

Przewodniczący Komisji Socjalno-Porządkowej i Oświaty Janusz Łojko odczytał projekty uchwał przygotowane pod obrady najbliższej sesji, Komisja je przeanalizowała, wysłuchała uzasadnień i wyjaśnień udzielonych przez wójta i skarbnika, a następnie zaopiniowała jak niżej:

- projekt uchwały Nr IV/1/19 w sprawie zwołania zebrań wiejskich

Wójt Gminy Jerzy Makowski omówił projekt uchwały, informując radnych, że jest już przygotowana imienna lista pracowników do obsługi zebrań wiejskich i radni otrzymają tę informację. Następnie Wójt poinformował o zmianach przewodniczącego zebrania w miejscowościach Trzebiatów i Krapiel. Poinformował również radnych o tym, że materiały niezbędne do prowadzenia zebrania zostaną przygotowane w Urzędzie Gminy. Przewodniczący Komisji Janusz Łojko przypomniał o zmianie terminu zebrania wiejskiego w miejscowości Grabowo. Radny Remigiusz Zakrzewski stwierdził, że może nie być kandydatów na sołtysa, wspominał też o niskiej frekwencji podczas zebrań wiejskich, i co w takim przypadku zapytał radny?

W toku dyskusji, odpowiedzi udzieliła radna Monika Nikołajew, informując, że jak w pierwszym terminie nie ma wystarczającej liczby mieszkańców, zebranie odbywa się w drugim terminie.

Komisja 5 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

- projekt uchwały Nr IV/2/19 w sprawie uchylecia Uchwały Nr XVIII/138/08 Rady Gminy Stargard Szczeciński z dnia 13 czerwca 2008 roku.

Wójt Gminy Jerzy Makowski omówił projekt uchwały informując radnych, że w 2007 roku dokonano analizy studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, Rada Gminy w kilku przypadkach uchyliła miejscowe plany, natomiast ta uchwała obejmuje następujące ulice; Gryfa, Jeziorną, Stargardzką, Sosnową i Lipową. Obszar ten jest zabudowany na podstawie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Plan ten już nie ma racji bytu, dlatego pojawiła się uchwała zmieniająca oraz dlatego, aby postępowanie w sprawie podziału nieruchomości nie było zawieszane przez okres 6 miesięcy. O uchylenie uchwały zwróciła się właścicielka nieruchomości, która chce dokonać podziału, a Gmina nie chce stać na przeszkodzie, aby musiała ona oczekiwać przez ten półroczny okres.

Komisja 5 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

- projekt uchwały Nr IV/3/19 w sprawie powierzenia zastępcy wójta reprezentowania Gminy w Zgromadzeniu Związku Gmina Dolnej Odry.

Projekt uchwały omówił Jerzy Makowski Wójt Gminy Stargard, informując radnych, że obowiązujący statut Związku Gmin dopuszcza taką możliwość, że każda z gmin ma jednego przedstawiciela w Zgromadzeniu. Zgodnie z §14 ust. 3 na wniosek Wójta, Rada Gminy może powierzyć reprezentowanie gminy w Zgromadzeniu wójtowi albo radnemu. Wójt poinformował, że chce z tego prawa skorzystać, przedstawiając kandydaturę Zastępcy Wójta Marka Gardygajło. Jest bardzo dużo zadań w związku z propozycją wyjścia ze ZGDO, trzeba się do tego porządnie przygotować, dlatego też jest ten projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Socjalno-Porządkowej i Oświaty zapytał czy Zastępca Wójta wyraża zgodę?

Zastępca Wójta poinformował, że przyjmuje to zadanie do wykonania, jednocześnie zapewnił radnych, że nie będzie podejmował decyzji bez uzgodnienia z Radą i Wójtem Gminy.

Następnie Wójt Jerzy Makowski poinformował, że 24.01 odbędzie się Walne Zgromadzenie ZGDO. Materiały, które otrzymał ze Związku zostały przesłane radnym na pocztę elektroniczną. Radny Remigiusz Zakrzewski, podczas dyskusji zapytał m.in. czy podczas tego posiedzenia odbędzie się dyskusja nad nowym statutem, kontynuując swoją wypowiedź radny

zapropował, aby na zaplanowaną sesję w miesiącu lutym br. była przygotowana uchwała o wystąpieniu ze Związku Gmin Dolnej Odry, gdyż wyjście ze Związku według opinii radnego jest korzystniejsze w oparciu o stary statut.

Wójt Gminy Jerzy Makowski poinformował radnych, że wszystkie informacje odnośnie Związku radni będą otrzymywali na bieżąco pocztą elektroniczną.

Komisja 5 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

- projekt uchwały Nr IV/4/19 w sprawie zniesienia formy ochrony pomnika przyrody.

Z projektem uchwały zapoznał radnych Wójt Gminy Jerzy Makowski, informując, że dąb szypułkowy będący pomnikiem przyrody uległ wywrotowi.

Komisja 5 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

- projekt uchwały Nr IV/5/19 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność gminy.

Z projektem uchwały zapoznał radnych Wójt Gminy Jerzy Makowski, informując, że z wnioskiem o przedłużenie umowy dzierżawy wystąpił Polski Czerwony Krzyż, a sprawa dotyczy ustawienia pojemników na odzież używaną. Wójt poinformował, że to są działki zlokalizowane w naszych miejscowościach. Wniosek PCK jest na rok dzierżawy, z możliwością przedłużenia do 3 lat, a o estetykę przy pojemnikach powinien dbać dzierżawca. Radni w toku dyskusji zapytali Wójta, czy jest to dzierżawa odpłatna, odpowiadając Wójt poinformował, że jest to dzierżawa odpłatna. Radny Remigiusz Zakrzewski, zapoznając się z uzasadnieniem do uchwały, poinformował, że w wykazie miejscowości gdzie ustawione są pojemniki, nie widnieje miejscowość Witkowo Pierwsze, a pojemnik stoi? W dyskusji głos zabrała radna Monika Nikołajew, informując radnego, że być może teren, na którym stoi pojemnik, nie jest terenem Gminy. Radni zwrócili się do Wójta z prośbą o wyjaśnienie sprawy.

Komisja 5 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

- projekt uchwały Nr IV/6/19 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność gminy.

Z projektem uchwały zapoznał radnych Wójt Gminy Jerzy Makowski, informując, że teren dotyczy działki Nr 32/7 przy Wodociągach w Lipniku. Jest to przedłużenie dzierżawy działek dla 6 lokali mieszkalnych. Mieszkańcy użytkują te grunty, jako działki warzywne, są one zagospodarowane. Jest przygotowanych kolejno 6 podobnych uchwał dla kolejnych mieszkańców i użytkowników tych działek, które będą przedstawione poniżej.

W toku dyskusji odpowiadając na pytania radnych Wójt Gminy Jerzy Makowski poinformował, że mieszkańcy od 16 lat dzierżawią te działki, a umowę dzierżawy przedłuża się, co 3 lata.

Radny Remigiusz Zakrzewski zapytał Wójta, jaki jest koszt dzierżawy oraz czy jest rewaloryzowana wskaźnikiem 1-6. Wójt Jerzy Makowski odpowiadając poinformował, że cena dzierżawy uzależniona jest od wielkości działki i waha się w granicach od 78 zł do 67 zł. Natomiast, jeśli chodzi o waloryzację to nad tym się trzeba zastanowić. W toku dyskusji Przewodniczący Komisji Janusz Łojko zapytał, o wykup tych działek, czy można te działki połączyć w jedną dużą działkę, i sprzedać. Odpowiadając Wójt Jerzy Makowski odpowiedział, że wszystko jest możliwe, lecz musi to być sprzedane w drodze przetargu. Na tym terenie obowiązuje plan i ktoś może kupić te działki. Na tych działkach przewidziana jest droga dojazdowa, może ona kolidować dla całości, bo pewne parametry drogi muszą być przyjęte.

Przewodniczący Komisji Janusz Łojko zapytał Wójta o inwestora, który budował rondo w Lipniku i dzierżawił od Gminy tereny, czy wszystko zostało posprzątane. Odpowiadając

Wójt Jerzy Makowski poinformował, że umowa została rozwiązana, pozostała tylko jedna przyzma do wywiezienia. Wjazd do Wodociągów został zamknięty, tam są miejsca postojowe. Dojazd do tych terenów odbywa się od strony Lipnika.

Komisja 5 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

- projekt uchwały Nr IV/7/19 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność gminy.

Komisja 5 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

- projekt uchwały Nr IV/8/19 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność gminy.

Komisja 5 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

- projekt uchwały Nr IV/9/19 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność gminy.

Komisja 5 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

- projekt uchwały Nr IV/10/19 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność gminy.

Komisja 5 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

- projekt uchwały Nr IV/11/19 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność gminy.

Komisja 5 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

- projekt uchwały Nr IV/12/19 w sprawie planu pracy Rady Gminy i jej Komisji na rok 2019.

Przewodniczący Komisji przedstawił projekt uchwały.

Komisja 5 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Ad.4 Sprawy różne

Przewodniczący Komisji Socjalno-Porządkowej i Oświaty Janusz Łojko powitał zaproszone na posiedzenie Komisji osoby, tj. Panią Kierownik Ośrodka Administracyjnego Szkół Gminy Stargard Władysławę Czyczyn i Panią Kierownik Kuchni Gminnej w Pęzinie Katarzynę Harłacz. Przewodniczący Komisji Janusz Łojko w imieniu radnych zapytał o stały system żywienia, po rozeznaniu podobnego rynku w zakresie dożywiania Przewodniczącego Komisji zaniepokoiła stawka żywieniowa, która w innej Gminie wynosi np. 6,50 zł, a w naszym przypadku wynosi tylko 2,80 zł, a gdzie w tym koszty utrzymania budynku, woda, ścieki, transport, utrzymanie pracowników, to są dodatkowe koszty. Gdyby te koszty dla Gminy bilansowały się, wówczas być może, według opinii Przewodniczącego Komisji nie byłoby tematu, jednak Gmina musi do tego dopłacać, czy możemy coś zrobić, aby ta sytuacja się zmieniła. Radna Monika Nikołajew poprosiła o wytłumaczenie, dlaczego tak jest.

Odpowiadając radnym głos zabrała Pani Władysława Czyczyn Kierownik OAS, informując, że stawka żywieniowa była wyliczona na podstawie skalkulowanych posiłków, obejmowało to ceny za artykuły żywnościowe. Zgodnie z systemem oświaty i prawem oświatowym dziecko nie może zapłacić więcej za posiłek, niż koszt artykułów, z których został przygotowany. Pozostałe koszty związane z przygotowaniem posiłków ponosi gmina.

Do dyskusji włączyła się Skarbnik Gminy Pani Bernadeta Opasińska, pytając Panią Kierownik Władysławę Czyczyn, co znaczy dziecko w przypadku stołówki, a co oznacza dziecko w przypadku cateringu. Odpowiadając Pani Kierownik OAS przedstawiła obecną sytuację Kuchni Gminnej, a mianowicie, że dziecko płaci tylko za wsad do kotła, pozostałe koszty ponosi gmina. Od stycznia chcemy uaktualnić stawki. Należy je podwyższyć z uwagi

na to, że był przetarg na artykuły żywnościowe, ceny niektórych artykułów wzrosły. Ta stawka niewiele wzrośnie, z naszych wyliczeń wynika, że obecnie będzie 2,70 zł za posiłek za pierwsze i drugie danie. Np. osoba z zewnątrz lub nauczyciel będzie płacił 5,80 zł, a dziecko będzie płaciło za posiłek 2,70 zł. Praktycznie wzrosło o 0,70 zł. Kontynuując Kierownik OAS potwierdziła, że Gmina ponosi koszty związane z przygotowaniem posiłków, dlatego też kierownik poinformowała, że zwróciła się do Kancelarii Prawnej, aby ta określiła formę prawną działalności kuchni gminnej, tzn. czy jest to stołówka szkolna, czy ma to formę cateringu. Jeśli okaże się, że to ma formę cateringu, to wówczas możemy obciążyć ucznia również kosztami produkcji, i Gmina nie będzie musiała tego finansować. Wówczas posiłek kosztowałby 5,80 zł, w tym są koszty, wody, energii itp.

Radny Remigiusz Zakrzewski zapytał o dużą rozbieżność pomiędzy tym, co jest kupowane, a tym, co jest sprzedawane, radny podsumował, że to ok. 400 tys. Odpowiadając kierownik poinformowała, że wydatki na ten rok to kwota 792 tys., a wpływy to 400 tys., resztę będzie musiała dopłacić Gmina. Radny Paweł Żmuda zapytał, czy koszty energii, gazu, itp. wchodzi w koszty przygotowania obiadu za 2,80 zł, czy w tym przypadku mówimy tylko o cenie samych produktów? Odpowiadając kierownik OAS odpowiedziała, że licząc całość, tj. te koszty, które podał radny oraz koszt wynagrodzeń pracowników, koszty transportu, to wówczas koszt obiadu wyniesie 5,80 zł. Radny Paweł Żmuda zapytał, czy wystarczyłoby zmienić charakter kuchni, np. na catering i wówczas można będzie sprzedawać posiłki po cenie 5,80 zł za obiad, i nie trzeba będzie dopłacać.

W toku dyskusji głos zabrała Skarbnik Gminy Bernadeta Opasińska, informując radnych, że te kwestie należy podzielić. Gmina ma obowiązek dożywiania dzieci. Tych z rodzin o niskim wskaźniku dochodowości. Jest około stu dzieci objętych tym Programem Dożywiania. To jest zadanie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, na to Gmina otrzymuje dotację z budżetu państwa, a my, jako Gmina mamy obowiązek dołożyć do tego 40%. Te koszty, o których Pani kierownik OAS mówiła nie objęłyby dzieci objętych Programem Dożywiania i na tym, nie możemy zaoszczędzić. Problem jest w tym, czy nasza kuchnia spełnia wymogi stołówki szkolnej. Zwróciliśmy się do firmy, z którą współpracujemy z prośbą, aby nas sklasyfikowała, czy to, co my mamy, jest stołówką czy nie. Ponieważ stołówka wg ustawy jest to miejsce w szkole i tylko gotująca dla tej szkoły. Stołówka założmy, że byłaby przy SP Pęczyno i obiady mogłyby być po 2,80 zł, natomiast niesprawiedliwością było by w Gminie, że w jednej szkole cena obiadu wyniesie 2,80 zł, a w innej szkole, cena obiadu wyniesie 5,80 zł. Chcemy to jakoś ujednolicić, żeby nie było krzywdy dla nikogo, a Gmina do tego nie dopłacała, a my postaramy się też koszt zminimalizować. Kontynuując wypowiedź, Skarbnik Gminy poinformowała radnych, że w roku 2019 wchodzi w życie program ministerialny „Posiłek w szkole i w domu”, czekamy na wytyczne w tej sprawie. Radna Monika Nikołajew zapytała, w jakim terminie otrzymamy odpowiedź w sprawie klasyfikacji kuchni gminnej, czy jest to stołówka, czy catering. Kierownik OAS odpowiedziała, że najprawdopodobniej do końca przyszłego miesiąca. Kontynuując swoją wypowiedź radna Monika Nikołajew zapytała, gdzie poza szkołą sprzedawane są obiady? Odpowiadając kierownik OAS odpowiedziała, że dla przedszkola TPD i dla Przedszkola Zielone Wzgórze, kontynuując swoją wypowiedź kierownik OAS, poinformowała, że przygotowanych jest 149 posiłków dziennie. Przedszkole Zielone Wzgórze, płaci pełną odpłatność, była to kwota 3 zł i 4 zł, a teraz będzie 5,80 zł. W toku dyskusji o cenach przygotowywanych posiłków radni wyrazili swoją opinię w tej sprawie, m.in. radna Monika Nikołajew, zapytała skąd taka kalkulacja, która przyniosła taki nagły wzrost ceny za posiłek, a radny Remigiusz Zakrzewski podsumowując dyskusję w tym temacie poprosił o doliczenie do tej stawki za posiłek, kosztu wynagrodzenia kierowcy, amortyzacji samochodu, natomiast radny Janusz Łojko podsumowując dyskusję stwierdził, że samo paliwo kosztuje Gminę ok. 80 tys. rocznie.

Przewodniczący Komisji Janusz Łojko podkreślił, że Rada będzie zajmowała się tematem posiłków, będzie wyjaśniała wszelkie wątpliwości, czy ewentualne nieprawidłowości, bo wszędzie należy szukać oszczędności.

Kierownik OAS Władysława Czyczyn, poinformowała, że jest przygotowywany przetarg na artykuły żywnościowe, zgodnie z umowami, firmy, które wygrały przetarg mają obowiązek dostarczyć towar, i to oni te artykuły dowożą.

Przewodniczący Komisji Janusz Łojko zwrócił się z pytaniem do pani kierownik Kuchni Gminnej, jak wygląda technicznie przygotowanie dziennie 600 posiłków, jaka jest tolerancja plus minus - ile? Czy jest to wyliczone, co do litra na każdy posiłek? Czy zdarzają się przypadki takie, że dziecko nagle dzisiaj nie przychodzi, ale mimo wszystko przygotowywany jest dla niego posiłek? Czy można zredukować ilość tych posiłków?

Odpowiadając na pytanie Przewodniczącego Komisji Pani Katarzyna Harłacz – Kierownik Kuchni Gminnej, poinformowała, że bardzo rzadko zdarza się, aby ktoś nas nie poinformował, że nie będzie dziecka, to są ekstremalne sytuacje. Jeżeli chodzi o zupy wydajemy tzw. dokładki, zwłaszcza maluchom. Jeżeli okaże się, że wiemy dzień wcześniej, że mamy do przygotowania mniej posiłków, zamawiam mniej produktów. Wyjątkiem są zupy, natomiast porcje są stricte prawie wyliczane. Radny Remigiusz Zakrzewski zapytał, m.in., z jakim wyprzedzeniem dyrektor szkoły podaje ilość posiłków na dany dzień, odpowiedzi udzieliła Kierownik Kuchni Gminnej, informując, radnego, że z reguły jest to dzień wcześniej. Natomiast radny Paweł Żmuda zapytał, o której posiłki zaczynają być rozwożone, odpowiadając kierownik stołówki, poinformowała, że ok. godz.9:00.

W toku dyskusji głos zabrał radny Remigiusz Zakrzewski z zapytaniem, czy kierowca ma limit kilometrów, i czy jest możliwość wyliczenia, ile w danym dniu robi kilometrów, odpowiedzi udzieliła Kierownik OAS informując, że kierowca jeździ codziennie, tą samą trasą pokonując 119 km.

Skarbnik Gminy Bernadeta Opasińska, zwróciła się z zapytaniem, jak jest w sprawie obiadów dla TPD, czy też zgłaszają ilość dzieci, i ilość obiadów codziennie, oraz czy zdarza się, że kierowca wraca z dwoma lub trzema obiadami.

Odpowiadając kierownik stołówki poinformowała, że taka sytuacja ze zwrotem obiadów nie miała miejsca, oraz że ustalony jest harmonogram, zgłoszeniu podlegają jedynie zmiany. Placówki TPD informują na bieżąco o ewentualnych zmianach.

W toku prowadzonej dyskusji nt. pracy Kuchni Gminnej radny Paweł Żmuda, zapytał, czy pracownicy mają godziny nocne, te panie zaczynają pracę ok. 5:00, co z kodeksem pracy? Odpowiadając radnemu kierownik Kuchni Gminnej odpowiedziała, że praca w kuchni rozpoczyna się o godz. 6:00, zdarza się, że pracownicy chcą przyjść do pracy o godz. 5:30, bo taka jest ich wola, ale nikt od nich tego nie wymaga. W przypadku pracy w kuchni nie ma godzin nocnych.

Przewodniczący Komisji Janusz Łojko zwrócił się z pytaniem do Kierownika OAS, jaką kwotą obciąża się TPD za jedną osobę, oraz w jakim terminie wejdą w życie nowe stawki żywieniowe. Odpowiadając Kierownik OAS poinformowała, że 7,00 zł, jeśli będzie to zupa i drugie danie, a za jedno danie 5,80 zł, a nowe stawki wejdą w życie najprawdopodobniej po feriach.

Przewodniczący Komisji Janusz Łojko powtórnie zwrócił się do kierownik OAS, ile będzie kosztował posiłek? Odpowiadając Kierownik OAS poinformowała, że posiłek będzie kosztował 5,80 zł, a dla ucznia za pierwsze danie 2,70 zł i za drugie danie 2,70 zł, a jeżeli Kuchnia Gminna będzie miała formę cateringu, to uczeń, też będzie miał 5,80 zł. Kierownik OAS zapewniła radnych, że wszystko jest skalkulowane: wynagrodzenia pracowników, składki ZUS, naczynia jednorazowe, energia, środki czystości, sprzęt gospodarczy, naprawy urządzeń, odpady, badania wody i innych rzeczy, ubezpieczenia, świadczenia socjalne, paliwo, samochód, amortyzacja samochodu oraz jego naprawy. Radny Paweł Żmuda, zapytał

czy 1850,00 zł dziennie wystarczy na prowadzenie kuchni, która gotuje ponad 600 posiłków, łącznie z kosztami, m.in. utrzymania samochodu, z pensjami, które jak wygląda z przedstawionych obliczeń nie są zbyt wysokie. Kierownik OAS zapewniła, że ta kwota w zupełności wystarczy, a wynagrodzenia są w granicach minimalnych wynagrodzeń.

W dyskusji głos zabrał Przewodniczący Komisji Janusz Łojko, informując, że podniesienie wynagrodzeń nie jest w kompetencji Rady. Według tego, co mamy na dzień dzisiejszy Gmina dopłaca do działalności Kuchni, należy szukać dobrego rozwiązania.

Kierownik OAS Władysława Czyczyn ustosunkowała się do wypowiedzi radnych, prosząc, aby nie obarczać OAS-u odpowiedzialnością za działanie tej kuchni. Kuchnia działa od 2004 i nie przynosiła strat, a działa się tak, do czasu, kiedy nie zmieniły się przepisy w 2008 roku. Pracownicy byli zatrudniani w ramach prac interwencyjnych i robót publicznych. Koszty były takie, jaki był dochód, nie było tego problemu. Problem zaczął się wtedy, gdy dziecko płaci jedynie za wsad do kotła. I to czy ta kuchnia będzie istniała to państwo radni zdecydujecie.

Radny Paweł Żmuda, stwierdził, że radni nie mają zamiaru likwidować kuchni, tylko proszą o to, by wydatki Kuchni Gminnej skalkulowały się, i wtedy będzie dobrze. Należałoby też zadbać o pracowników.

Przewodniczący Komisji Janusz Łojko zwrócił się z pytaniem do Kierownika Kuchni, czy osoba z zewnątrz, rodzic może przyjść i kupić posiłek. Odpowiadając radnemu Kierownik Kuchni odpowiedziała, że nie wolno im sprzedawać obiadów. Odniósł się do tego radny Sebastian Janiak informując, że posiada wiedzę nt. sprzedaży w Szkole w Sownie, były podane dwie ceny, cena dla ucznia i dla osoby z zewnątrz.

Radny Remigiusz Zakrzewski zapytał, czy kierowca każdego dnia wypełnia kartę drogową, odpowiedzi udzieliła kierownik OAS, informując, że każdy kierowca ma kartę. Przewodniczący Komisji zapytał, ile samochodów posiada OAS, i jak one są wykorzystane? Kierownik odpowiedziała, że są 3 samochody, m.in. samochód do przewożenia osób niepełnosprawnych, takich dzieci jest siedmioro o różnym stopniu niepełnosprawności.

Przewodniczący Komisji Janusz Łojko wypowiadając się w sprawie transportu podniósł temat ich wysokich kosztów, opłata za MZK, refundacja biletów, dowozy przez firmy prywatne. Koszty za transport są bardzo duże i wciąż szukamy możliwości żeby je zminimalizować.

Odnosząc się do wypowiedzi Przewodniczącego Komisji, Kierownik OAS odpowiedziała, że to wszystko jest zadaniem gminy, i od tego problemu się nie ucieknie. Może zatrzymajmy się na razie na dowozie dzieci niepełnosprawnych. Tych dzieci jest sporo, i w ciągu roku szkolnego dochodzą też nowe podania, ma też takie dwa przykłady umów, które zawarła z rodzicami, bo jeszcze dowożą rodzice. Rodzic ma prawo zlecić to gminie, albo będzie sam dowoził, a wtedy Gmina musi mu zwrócić koszty dowozu dziecka. Są takie umowy z rodzicami zawarte. Tu nie ma żadnej wątpliwości, że dowozić trzeba. Jeśli chodzi o ten drugi samochód Ford, wspomagamy nim dowozy zorganizowane. Są dzieci, gdzie nie wysyłamy żadnych autobusów, to jest np. Golczewo, jest tam dwoje dzieci, jedno chodzi do szkoły nr 8 w Stargardzie drugie jest w naszym gimnazjum. W tym roku jak był organizowany przetarg na Kiczarowo i Grabowo również nie określiła tej trasy do obsługi dla przewoźników z uwagi na to, że jest tam dwoje dzieci. Taniej jest te dzieci dowieźć do szkoły, niż autobus tam wysłać. Są też dzieci niepełnosprawne, które Gmina ma obowiązek dowieźć do przedszkoli integracyjnych. To są sześciolatki, które spełniają obowiązek szkolny. Od listopada wspomagana jest szkoła w Grzędzicach, z uwagi na to, że ograniczony został tam w przetargu dowóz. Zamiast trzech dojazdów do Koszewa zrobiliśmy dwa, ponieważ nie było potrzeby wysłać tego samochodu po trójkę dzieci. Podsumowując swoją wypowiedź kierownik OAS stwierdziła, że tak działa Ośrodek, że praktycznie cały czas wozi dzieci.

W toku dyskusji o transporcie głos zabrał m.in. Przewodniczący Komisji Janusz Łojko, podkreślając, że w kosztach posiłku, też jest koszt transportu, który naprawdę kosztuje nas dużo, radni obecnie mają świadomość, gdzie jeżdżą samochody. Jeden służy do przewozu

dzieci niepełnosprawnych, drugi wspomaga transport zorganizowany, a trzeci typowo do rozwożenia posiłków.

W toku dyskusji radni zastanawiali się nad działalnością Kuchni Gminnej oraz nad jej reorganizacją, wskazywali na różne rozwiązania, m.in. radny Sebastian Janiak zaproponował, aby rozważyć utworzenie spółdzielni, podobnie jak jest w Gminie Kobylanka, ta spółdzielnia ma zapewniony rynek zbytu.

Podsumowując dyskusję nt. działalności Kuchni Gminnej głos zabrał radny Paweł Żmuda, zwracając się do kierownika Kuchni Gminnej z propozycją zrobienia kalkulacji kosztów, przede wszystkim szukania oszczędności, aby kierownik Kuchni miała nowe wyobrażenie jak ta Kuchnia ma działać. Kontynuując swoją wypowiedź radny podkreślił, że radni, nie chcą zlikwidować Kuchni, a jedynie poprawić jej finanse.

Przewodniczący Komisji Janusz Łojko, zamykając dyskusję w sprawie Kuchni Gminnej powiedział, że temat Kuchni jest otwarty. Czekamy na opinię z firmy Deloitte w sprawie sklasyfikowania usług, i zapewne po tej opinii będą zmiany w zakresie funkcjonowania Kuchni, bo Gmina nie może do jej działalności dokładać.

Przewodniczący Komisji Janusz Łojko powitał przybyłych na posiedzenie Komisji gości, tj. Panią Stefanię Kwiatkowską Ociepę dyrektora placówki TPD w Witkowie Drugim i Prezesa TPD Zygmunta Pyszkowskiego.

Wójt Jerzy Makowski, poinformował radnych, że zaproszenie Prezesa TPD wyniknęło, po rozmowach w sprawie czynszu, podczas Komisji Rady, które odbyły się 10 i 17 grudnia ubiegłego roku. Na dzień dzisiejszy ma już wiedzę jak ten czynsz będzie wyglądał. Pan Prezes przedstawi informację o funkcjonowaniu przedszkoli TPD na terenie Gminy Stargard. Zabierając głos Prezes TPD podziękował radnym, sołtysom, radom sołeckim, które do tej pory współpracowały z TPD. Ta współpraca naprawdę była owocna. Prezes powiedział, że Gmina Stargard jest gminą specyficzną ze względu na położenie miasta, i stąd funkcjonowanie wielu tych działalności na rzecz społeczeństwa jest utrudnione. Gdyby TPD utworzyło jedno przedszkole, to, z której strony Gminy. Prezes poinformował, że współpraca z Gminą Stargard trwa już prawie 10 lat, a rozpoczął ją Wójt poprzedniej kadencji z ówczesnym Zastępcą Jerzym Makowskim. Gmina wraz z TPD zastanawiała się, jak Towarzystwo Przyjaciół Dzieci mogłoby się włączyć w realizację tych zadań społecznych Gminy, które są zadaniami własnymi na rzecz społeczeństwa. Wtedy TPD sięgnęło do środków unijnych i z tych grantów tworzyło sieć małych przedszkoli, które we wszystko należało wyposażyć, np. place zabaw, dostosowanie obiektów do wymogów BHP i ppoż. Kontynuując swoją wypowiedź Prezes TPD wspominał m.in. o wymaganiach, które powinny spełniać przedszkola, jeśli chodzi o SANEPID, który traktuje przedszkola, jako zakład żywienia zbiorowego, wówczas należy mieć np. dodatkowe umywalki, a to wiąże się z dodatkowymi kosztami, w naszych placówkach należało to wszystko dostosować. Prezes TPD powiedział, że jest część podań rodziców, których nie stać na wyżywienie, za symboliczną opłatą statutową. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci nie jest nastawi na komercję, jako organizacja pożytku publicznego. Trudno mówić o komercji w małych miejscowościach popegeerowskich, tam należy pomoc. TPD nie prowadzi działalności gospodarczej nastawionej na zysk. Prezes podał przykład miejscowości Witkowo, gdzie odpłatność wynosi 280 zł; wyżywienie to jest 7,00 zł za obiad z dowozem, śniadanie i podwieczorek to jest 2,50 zł. W ramach opłaty, o której mowa powyżej, to 189 zł stanowi wyżywienie, język angielski 20,00 zł, rytmika 13,00 zł, to zostaje ok. 30,00 zł na jakieś uzupełnienia, a dofinansowanie Gminy wysokość 75%. Prezes TPD poinformował radnych, że na terenie województwa prowadzi 47 przedszkoli, średnie dofinansowanie 70-75% co stanowi od 500,00 zł do 750,00 zł dofinansowana na dziecko przez Gminę. Radny Remigiusz Zakrzewski zapytał, dlaczego w miejscowości Koszewo ten koszt wynosi 200,00 zł skąd taka różnica. Odpowiadając Prezes TPD odpowiedział, że w Koszewie jest więcej dzieci, należy zatrudnić dodatkowe osoby

z odpowiednimi kwalifikacjami, np. nauczycielskimi, bo przedszkola mają nadzór kuratora oświaty. Prezes TPD poinformował, że na terenie Gminy Stargard mieli już w pięciu przedszkolach badania ewaluacyjne, z czym można zapoznać się na stronie Kuratorium Oświaty. Prezes TPD poinformował, że od września ubiegłego roku wszedł ustawowy obowiązek zapewnienia przez Gminę każdemu dziecku trzyletniemu miejsca w przedszkolu, jeżeli rodzic wyraża takie zapotrzebowanie. Tworząc taką sieć przedszkoli Gmina jest w stanie spełnić obowiązek ustawowy. Kontynuując swoją wypowiedź Prezes TPD stwierdził, że Kuchnia Gminna spełnia w 100 % ich oczekiwania, a przede wszystkim oczekiwania dzieci, a koszty dowozu rozdzielają się, ponieważ jak kierowca jedzie do Szkoły w Sownie, to również obsługuje przedszkole. Skarbnik Gminy zapytała, kto kontroluje działalność przedszkoli. Odpowiedzi udzielił Prezes TPD, informując, że objęci są kontrolą Kuratorium Oświaty, kontrolą dokonywaną przez Gminę, oraz księgową z OAS-u. Prezes TPD poinformował, że każdego miesiąca przekazywany jest wykaz dzieci w celu rozliczenia dotacji. Skarbnik Gminy zapytała, jak rozliczana jest nieobecność dziecka, np. przez dwa tygodnie. Do zapytania odniósł się Prezes TPD - dotacja jest przekazywana, jak dziecko nie ma w przedszkolu, ale nauczyciel jest w pracy, to wynagrodzenie ma być wypłacone. Radny Remigiusz Zakrzewski zapytał Prezesa TPD, ile przedszkoli TPD jest w Polsce, odpowiadając Prezes TPD poinformował, że w Polsce jest 75 działających przedszkoli, a w Gminie Stargard uczęszcza do przedszkoli 182 dzieci.

Prezes TPD Zygmunt Pyszkowski przedstawił radnym historię 100 letniej działalności TPD. Po wystąpieniu Prezesa TPD głos zabrał Przewodniczący Komisji Janusz Łojko, podsumowując dyskusję nt. kosztów funkcjonowania przedszkoli i ich dofinansowania przez Gminę. Przewodniczący Komisji zapytał o straty roczne TPD, które wynoszą 103 tys., jak funkcjonuje TPD, kto te straty pokrywa.

Odpowiedzi udzielił Prezes TPD informując, że 30 - 40 zł zostaje z tej opłaty statutowej, Częściowo ta strata jest pokrywana z odpłatności rodziców, która zostaje, realizuje również dużo projektów takich, które pomagają zorganizować np. śniadanie, m.in. z Fundacji Kulczyk. To są te wszystkie środki, które możemy pozostawić. Są one dużym obciążeniem dla TPD, najlepiej żeby się to bilansowało. Być może, że w tym roku się zbilansuje, bo stawka jest wyższa. Regionalna Izba Obrachunkowa przeprowadza kontrole w tych miejscach gdzie są za niskie koszty.

Przewodniczący Komisji poprosił o potwierdzenie, że wyżywienie dziecka kosztuje TPD 7,00 zł dziennie plus śniadanie i podwieczorek. Potwierdził to Prezes TPD, w niektórych przypadkach jest 9,00 zł, w niektórych jest mniej, dlatego że dwa razy jest zupa, trzy razy jest drugie danie. To wynika z tego, że rodzice tak chcieli, że to dzieciom wystarcza. Przewodniczący Komisji zapytał czy w opłacie stałej, którą ponoszą rodzice w Kłępinie 220,00 zł, a w innych placówkach w granicach 280,00 zł - 300 zł, są opłaty zajęć dodatkowych, bo z tego, co ustalono wynika, że opłata za rytmikę, język angielski jest osobną opłatą. Odpowiedzi udzielił Prezes TPD informując, że jest to uśrednione ogólnie 280,00 zł, ale nie wszyscy tyle płacą. Przewodniczący Komisji zapytał, czy w cenie 220,00 zł wliczone jest śniadanie i podwieczorek, a dotyczy to Kłępina, odpowiadając Prezes potwierdził, że jest to wliczone do ceny, a kontynuując swoją wypowiedź poinformował, że w każdym publicznym przedszkolu wyżywienie płacone jest przez rodziców. W toku dyskusji o działalności TPD głos zabrał Przewodniczący Komisji Janusz Łojko, pytając Prezesa TPD o wypowiedź w sprawie ponoszenia kosztów przez TPD za sprzątanie, remonty itp., ale z informacji, które docierają do radnych wynika, że nie jest to realizowane we właściwy sposób. Odnosząc się do wypowiedzi przedmówcy Prezes TPD, zapytał czy na pewno mówimy o przedszkolach? Bo na terenie Gminy działają również placówki wsparcia dziennego, a sprzątaniami zajmuje się pomoc nauczyciela. Natomiast są uwagi sołtysów do placówek wsparcia dziennego, ale to jest odrębnym tematem.

Podsumowując dyskusję Przewodniczący Komisji zwrócił się Prezesa TPD, stwierdzając, że rozumie zasadność działalności placówek TPD, jest to słuszna sprawa. Spotykamy się, po to, aby uzgodnić pewne kwestie, a mianowicie dzierżawę pomieszczeń za 500,00 zł, wzbudziło to niepokój radnych, bo wynajem świetlicy dla mieszkańca za 24 godz. wynosi 350,00 zł. W wielu przypadkach jest tak, że TPD zajęło pomieszczenie lub salę, godzimy się na to, ale proszę zrozumieć nas radnych, że mieszkańcy nas o to pytają.

Odpowiadając Przewodniczącemu Komisji, Prezes TPD odpowiedział, że to nie TPD zajęło pomieszczenia, tylko dzieci, i one mają takie samo prawo do tych pomieszczeń, jak każdy inny dorosły. A na dodatek potrzeby dziecka i młodzieży są nawet większe w tym uczestniczeniu, jak u dorosłych. Dorośli okazjonalnie, zaś dzieci codziennie. W placówce wsparcia dziennego musimy zatrudnić zgodnie z ustawą o wspieraniu rodzin osobę, która ma wyższe wykształcenie ewentualnie średnie z trzyletnim doświadczeniem. Jest to jedna osoba, która prowadzi zajęcia, to nie jest sprzątaczką, która po tych wszystkich imprezach sprząta.

W toku dyskusji głos zabrał radny Sebastian Janiak, informując, że radni oczekują od Wójta Gminy Stargard, urealnienia dla TPD kosztów dzierżawienia budynków. Może niekoniecznie dla TPD, ale dla rodziców, którzy wnoszą opłaty do Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, ponieważ Rada Gminy na chwilę obecną nie posiada wolnych środków finansowych, żeby wspierać TPD, aż w takiej wysokości. Komisje Rady ustaliły, że kwota 500,00 zł jest kwotą nierealną. Gmina poza dotacjami płaci za prąd, wodę, ścieki, palacza oraz za opał. Jeżeli chodzi o koszty, to Gmina poniosła wydatki związane z wyposażeniem przedszkola i przygotowaniem przedszkola pod działalność TPD.

Odnosząc się do wypowiedzi radnego, Prezes TPD wyjaśnił, że całe wyposażenie jest Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, łącznie z tym, że musieli przebudować całość, sami musieli wejście zrobić, ocieplić, dostosować szatnie, itp.

Radny Sebastian Janiak, powracając do finansowania działalności TPD przez Gminę podkreślił, że kwota 500,00 zł jest kwotą nierealną. Mieszkańcy mają oczekiwania, co do poprawy stanu dróg, a rada tych środków nie ma. Radny podkreślił, że Rada chce współpracować z TPD, ale należy pochylić się nad tematem podwyższenia kosztów dzierżawy pomieszczeń, np. 1400,00 zł, to w części po stronie rodziców jest utrzymanie przedszkola.

Głos zabrał Wójt Jerzy Makowski, informując radnych, że po spotkaniu z Prezesem TPD i kalkulacji kosztów, przygotował wyliczenie stawki jednego metra powierzchni (w tym wydatki związane z energią, wodą, ściekami itp.), ustalono, że koszty będą przedstawiały się następująco: Koszowa 6,02 zł, Pęczina 10,57 zł, Krąpiela 7,29 zł, Grzędzic 5,29 zł, Sowno 11,58 zł, Kłępina 12,16 zł. Każdy punkt będzie miał inną stawkę, podobnie było wcześniej.

W toku dyskusji radnych głos zabrał radny Sebastian Janiak, z zapytaniem, czy jeśli dziecka nie ma np. przez tydzień, to czy jest zgłoszenie do Kuchni Gminnej, aby, nie przygotowywała posiłków. Odpowiedzi udzielił Prezes informując, że tak jest, o ile nie jest za późno. Czyli rozumie, że za nieobecności jakiejś liczby uczniów, płaci się miesiąc w miesiąc, kontynuował swoją wypowiedź radny. Odpowiadając radnemu, Prezes powiedział, że TPD rozlicza się z rodzicami, a z wyżywienia rozlicza się z Kuchnią Gminną. Podsumowując dyskusję z Prezesem TPD radny Sebastian Janiak poprosił o urealnienie kosztów działalności TPD w Gminie.

Następnie głos zabrał radny Remigiusz Zakrzewski, zwracając się do Prezesa TPD z zapytaniem i prośbą o wyjaśnienie radnym, dlaczego stawki najmu pomieszczeń, były podpisane na kwoty wyższe, a później te kwoty zostały obniżone. Dlaczego taka decyzja zapadła, zrobił to Wójt poprzedniej kadencji. Odpowiedzi udzielił Prezes TPD, informując, że jego gotowość do spotkań w Radzie była zawsze zgłaszana, każdy ma prawo wiedzieć i zapytać. TPD postawiło warunek dla Gminy, albo obniża koszty najmu pomieszczeń, albo nie prowadzimy tej działalności. Kontynuując Prezes TPD powiedział, że nie może pograć

i doprowadzić do upadłości TPD, tylko, dlatego, że jest dobry dla Gminy Stargard. Dlatego poprzednia rada i wójt podjęli takie decyzje, a ta stawka obowiązywała przez ok. 7 miesięcy.

Radny Remigiusz Zakrzewski zabierając głos powiedział, że rozmawiał z radnymi poprzedniej kadencji, jest ich tu kilku, i nikt nie umiał wytłumaczyć skąd taka decyzja się wzięła o obniżeniu, ta decyzja nie była konsultowana z Radą, tylko z wójtem poprzedniej kadencji. Koszewo i Pężino wyszło na zero, ale kto zapłaci tę różnicę 103 tys. Odpowiadając Prezes TPD, poinformował, że to jest w ramach kosztów, które poniosło TPD.

Radny Paweł Żmuda zapytał, czy w tych kosztach, które Prezes przedstawił była ujęta kwota dotacji 82 tys., która nagle pojawiła się w grudniu i wpłynęła z Gminy. Odpowiadając radnemu, Prezes odpowiedział, że tak. Radny Paweł Żmuda, stwierdził, że gdyby nie to, że OAS wygospodarował 82 tys. to ta kwota straty wynosiłaby 180 tys.

Prezes TPD zgodził się z przedmówcą, że straty wynosiłyby 180 tys., ale to jest w roku budżetowym, nakładają się pewne zaległości, które musieliśmy zapłacić, koszty ZUS, płacy oraz to, że na koniec roku urealniła się stawka od gminy na podstawie, której była ustalana.

Radny Paweł Żmuda, zapytał, dlaczego stawka była ustalana na początku roku na podstawie Nowogródka, a na koniec roku, ze Starego Czarnowa i dlaczego należy wyrównać od miesiąca stycznia.

Odpowiadając Prezes TPD, poinformował, że wynika ze zmiany ustawy, a kierownik OAS potwierdziła, że zmiana przepisów spowodowała, że stawkę należy brać z najbliższej gminy wiejskiej, czyli ze Starego Czarnowa, oraz że Gmina ma obowiązek dwa razy w roku uaktualniać tę stawkę. W marcu OAS otrzyma informację, czy ta stawka się zmniejszy lub zwiększy.

Radny Paweł Żmuda zawrócił się z pytaniem, jak TPD rozlicza się z OAS i jaka jest kontrola nad udzielaną dotacją. Odpowiadając Prezes TPD poinformował, że oblicza się ilość dzieci razy stawka. Planując budżet podaje się przewidywaną liczbę dzieci, a wykonanie zawsze jest mniejsze, niż plan. Wykonanie jest rzeczywiste, czyli ile faktycznie dzieci było w przedszkolu, doliczana jest do tego dotacja z budżetu państwa w wysokości 117,00 zł, i na tej podstawie Gmina przekazuje dotację. W toku dyskusji głos zabrała Skarbnik Gminny z pytaniem, czy podawany jest rzeczywisty stan dzieci. Ustosunkowała się do tego kierownik OAS, informując, że wykaz dzieci jest na bieżąco uaktualniany, a inne gminy obciąża się za ich dzieci.

Radny Remigiusz Zakrzewski poprosił o wyjaśnienie opłat w Witkowie Drugim. Odpowiadając Prezes TPD poinformował, że spowodowane to jest położeniem miejscowości, czynszem i kosztami transportu. Czynsz w Witkowie wynosi 2,5 tys. i płacony jest ryczałtem, do przedszkola uczęszcza 33 dzieci, a w Krąpielu 17 dzieci, w Mieście Stargardzie jest 100% dotacji, a w Gminie 75% dotacji.

W związku z ograniczonym czasem, ponieważ oczekuje już następna Komisja Przewodniczący Komisji Janusz Łojko zamknął dyskusję nt. działalności TPD, jednocześnie informując radnych, że jeżeli są pytania do Prezesa TPD, to mogą pozostać na kolejnej Komisji.

W punkcie sprawy różę głos zabrała radna Agnieszka Bieniek, przypominając, że w budżecie na ten rok zaplanowany 1mln., m.in. Grzędzice rozpoczęcie pierwszego etapu, to są 2-4 sale dydaktyczne. Priorytetem dla Strachocina byłoby uzyskanie dofinansowania, bo i tak byśmy się starali o to dofinansowanie. I dalej start Strachocina, tj. budowa sali gimnastycznej, bo to jest dla nich priorytet plus stołówka, żeby te dwie szkoły rozpocząć, to musieliby się spotkać Wójtowie, Pani Skarbnik, inżynierowie żeby przygotować koncepcje wieloetapowości dwóch szkół. Radna Monika Nikołajew przypomniała, że to była rozmowa mieszkańców.

Radna Agnieszka Bieniek, zaproponowała, żeby uwzględnić najważniejsze priorytety. W Grzędzicach jest natłok, trzeba ten natłok rozładować. Są potrzebne sale dydaktyczne. W Strachocinie priorytetem jest sala gimnastyczna i stołówka. Żeby nie było bum z dwóch

stron, to się rozciągnie w czasie, jeśli chodzi o rozbudowę tych dwóch szkół, ale by szły i my byśmy mieli z tego różne dotacje na te dwie szkoły, bo i na obie szkoły można się starać o dofinansowanie. Skarbnik Gminy Bernadeta Opasińska, poinformowała, że dokumentacje wymagają przeprojektowania. Radna Agnieszka Bieniek zgodziła się ze swoją przedmówczynią, że to będą koszty za przeprojektowanie, tylko nie będzie takiego bumu z dwóch miejscowości, radna zapytała, czy można to przygotować.

Odpowiadając Skarbnik poinformowała, że w tej sprawie powinna wypowiedzieć się Pani Beata Wilk – kierownik Ref. GKI, co z projektami na tym etapie można zrobić. Radna Agnieszka Bieniek przekazała Skarbnikowi informację jak mieszkańcy Grzędzic i Strachocina to widzą. Radna Monika Nikołajew potwierdziła, że w tej sprawie należy zrobić spotkanie z Panią Beata Wilk, a nie koniecznie z Dyrektorami Szkół, ponieważ Dyrektorzy się już w tej sprawie wypowiedzieli. Radna Aleksandra Kotschendoff, potwierdziła, że Dyrektor z Grzędzic powiedział, że potrzebuje dodatkowe 4 sale lekcyjne. Odpowiadając radna Agnieszka Bieniek powiedziała, że powiedział tak, bo nie miał innego wyjścia, kontenery albo nic, a intencją radnej jest, aby określić etapowość rozbudowy szkół. Radna Aleksandra Kotschendoff zwracając się do swojej przedmówczyni, odpowiedziała, że w Gminie są też inne potrzeby, niż rozbudowa szkół.

Radny Sebastian Janiak zwrócił uwagę, że pierwsze środki inwestycyjne uwalniają się dopiero w 2021 roku. W toku dyskusji Radna Monika Nikołajew podniosła temat pozyskania środków zewnętrznych na budowę Sali gimnastycznej w Strachocinie, podkreślając, że bardzo poprawiłoby to sytuację. Odpowiadając radna Aleksandra Kotschendoff, poinformowała, że w rozmowie z kierownikiem Ref. GKI uzyskała informację, że na chwilę obecną nie ma konkursów na sale gimnastyczne, radny Sebastian Janiak zaproponował, aby zaczekać na ich otwarcie. W toku dyskusji głos zabrała radna Aleksandra Kotschendoff, zwracając uwagę radnych, że nie można rozpoczynać budowy 2 szkół, bo jeszcze nie jest zakończona inwestycja w Tychowie, a pieniądze z tej inwestycji zostały przesunięte na drogę w Grzędzicach.

Radna Agnieszka Bieniek raz jeszcze w toku prowadzonej przez radnych dyskusji nt. wydatków inwestycyjnych i ich priorytetów podkreśliła, że jest poważny problem rozbudowy szkół w Grzędzicach i Strachocinie. Radna poinformowała, że odbyło się spotkanie mieszkańców Grzędzic, którzy widzą potrzebę rozbudowy obu szkół, radna zwróciła się do Skarbnik Gminy z zapytaniem czy jest to realne i czy robi bilans tych wydatków.

Radni podczas dyskusji zapytali o pozyskiwanie środków zewnętrznych oraz na bieżąco monitorowanie ogłaszanych konkursów.

Wójt Jerzy Makowski poinformował, że przygotowywana jest reorganizacja w Gminie, a mianowicie stanowisko pracy ds. pozyskiwania środków zewnętrznych zostanie przeniesione z Referatu Organizacyjnego do Referatu Inwestycji, natomiast do Referatu Organizacyjnego przejdzie pracownik z sekretariatu w celu wspomoczenia pracy Biura Rady Gminy.

Radny Sebastian Janiak zapytał, czy coś to zmieni, natomiast radna Monika Nikołajew, poparła odciążenia stanowiska w obsłudze Rady. Kontynuując swoją wypowiedź radna poprosiła Wójta o przygotowanie informacji nt. pozyskanych przez Gminę środków oraz pracy bieżącej tego stanowiska, bo radni obawiają się, żeby te środki nie przepadły. Rady Sebastian Janiak wspominał, o tym, że nie pozyskano środków na termomodernizację Szkoły w Sownie. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Skarbnik Gminy odpowiedziała, że nie był wyodrębniony na etapie projektu, zakresu termomodernizacji starego budynku, ale nie ma już osoby odpowiedzialnej za tę dokumentację, i trudno do tego wracać. Radny Sebastian Janiak zapytał Wójta, czy stanowisko pracy ds. pozyskiwania środków jest w stanie dopilnować pozyskania środków zewnętrznych, być może należy zwiększyć zatrudnienie, nie w obsłudze Rady, a właśnie w pozyskiwaniu środków, Gmina przygotowuje się do wyjścia z ZGDO,

może poszukać pieniędzy na budowę PSZOK, ogłoszone są konkursy na budowę przedszkoli, bo najważniejszy jest ogół mieszkańców.

Wójt Jerzy Makowski odniósł się do zatrudnienia na stanowisku ds. pozyskiwania funduszy, w tych branżach ludzie nie chcą pracować na etatach, prowadzą firmy lub ewentualnie na umowach-zleceniach, Wójt odniósł się do zatrudnienia pracownika ds. zadań inwestycyjnych, informując radnych, że jest to pracownik z innej gminy, i czekamy, na informację, od kiedy rozpocznie pracę w Gminie Stargard.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Komisji Janusz Łojko pytając Wójta gdzie trafiły drzewa wycięte podczas prowadzonej inwestycji drogowej w Grzędzicach. Odpowiadając Wójt poinformował, że zgodnie ze spec ustawą drzewa pozyskuje ten, kto wycina.

Radna Agnieszka Bieniek poinformowała Wójta, że mieszkańcy Grzędzic zgłaszają potrzebę zwiększenia kursów MPK.

Radny Paweł Żmuda, przestrzegł, żeby się nie rozwiązał worek życzeń, radny zwrócił uwagę, że bilet z Pęczyna kosztuje 7,50 zł w jedną stronę u Szurgota, który nie ma dofinansowania. Radny zapytał, dlaczego zwiększyć częstotliwość w MPK kosztem ludzi w Pęczynie, mało ludzi jeździ, bo jest drogo.

Przewodniczący Komisji zwrócił się z pytaniem do Wójta, co dzieje się w sprawie podwyżek stawek za lokale wydzierżawione przez Gminę, m.in. Ośrodek Zdrowia w Pęczynie oraz TPD. Czy są już podpisane umowy i czy to będzie do wglądu rady.

Odpowiadając Wójt Jerzy Makowski poinformował, że umów jeszcze nie podpisał. Prezes TPD przystał na powrót do starych stawek, natomiast sprawa wzrostu cen za dzierżawę Ośrodka Zdrowia w Pęczynie wygląda następująco, Pani doktor Sochor napisała pismo do nas, że wyraża zgodę na podwyższenie czynszu do stawki miesięcznej 150,00 zł, czyli rocznie 1840,00 zł, oraz ponoszenie kosztów, które są zmienne, m.in. ogrzewanie.

Radny Sebastian Janiak obliczył, i przedstawił radnym, że to jest 1,00 zł za metr, radny dał propozycję 2,00 zł za metr.

Odnosząc się do tego Wójt Jerzy Makowski, stwierdził, że możemy podejść do tego bardziej komercyjnie, ale obawia się, aby mieszkańcy nie mieli do niego pretensji. Podsumowując dyskusję w sprawie stawek czynszu dla Ośrodka Zdrowia w Pęczynie, poinformował, że propozycja Gminy będzie 300,00 zł miesięcznie.

Ad.5 Zamknięcie posiedzenia komisji

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Komisji zamknął jej posiedzenie o godzinie 13⁰³.

Przewodniczący Komisji
Socjalno – Porządkowej i Oświaty
Janusz Łojko

Protokołowała: Ewa Misztela

Protokół sporządziła z nagrania posiedzenia Komisji: Jadwiga Michalska